

Sygn. akt IV CZ 60/07

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 3 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)  
SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)  
SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa B.T. i S.S.  
przeciwko "O." Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości położonej w T.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 3 października 2007 r.,  
zażalenia powodów  
na postanowienie Sądu Okręgowego w G.  
z dnia 26 lutego 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie**

## Uzasadnienie

W sprawie niniejszej niekorzystny dla powodów wyrok zapadł 2 września 2004 r. Na skutek wniosku powodów o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku, Sąd Okręgowy w G. dokonał doręczenia w dniu 29 września 2004 r. do rąk B.B., jak się później okazało – osoby nieupoważnionej do odbierania korespondencji dla powodów. Mimo nieprawidłowego doręczenia powodowie 2 listopada 2004 r. wywiedli kasację od wyroku, którą Sąd Okręgowy odrzucił jako spóźnioną i sporządzoną przez nieuprawnionego pełnomocnika. Postanowienie o odrzuceniu kasacji uchylone zostało postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r. po stwierdzeniu, że pełnomocnictwo było prawidłowe i ze wskazaniem na wątpliwości co do prawidłowości doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem, mające znaczenie dla oceny, czy kasacja została złożona w terminie.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego Sąd Okręgowy ustalił, że doręczenie było nieprawidłowe, wobec czego powtórnie wysłał powodom odpis wyroku z uzasadnieniem. Powodowie otrzymali ten odpis 28 września 2006 r., a w dniu 4 listopada 2006 r. przesłali do Sądu odpis kasacji z pismem wyjaśniającym, że czynią tak w związku z doręzeniem im odpisu wyroku i że jest to odpis kasacji złożonej w październiku 2004 r.

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 26 lutego 2007 r. ponownie odrzucił kasację powodów, wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia art. 393<sup>4</sup> i art. 393<sup>5</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 13, poz. 98) w zw. z art. 3 cytowanej ustawy nowelizującej.

Sąd ten uznał, że powodowie nie dotrzyмали miesięcznego terminu do wniesienia kasacji, bowiem odpis orzeczenia z uzasadnieniem został prawidłowo doręczony pełnomocnikowi powodów dniu 28.09.2006 r., a kasację powodowie nadali dopiero w dniu 2.11.2006 r. Nawiązując do wcześniej podejmowanych w sprawie czynności Sąd Okręgowy stwierdził, że doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem w dniu 29 września 2004 r. dokonane było nieprawidłowo, więc

skutki w postaci rozpoczęcia się biegu terminu do wniesienia kasacji spowodowało dopiero prawidłowe doręczenie w dniu 28.09.2006 r.

Powodowie zaskarżyli powyższe postanowienie zażaleniem i wnieśli o jego uchylenie oraz nadanie sprawie biegu. Zarzucili wadliwe zastosowanie art. 393<sup>5</sup> k.p.c. w wyniku potraktowania jako nowozłożonej kasacji jej egzemplarza dodatkowo dostanego w dniu 2 listopada 2006 r., w sytuacji gdy kasacja powodów znajdowała się w aktach sprawy od listopada 2004 r., została bowiem przez nich wniesiona po uzyskaniu dostępu do nieprawidłowo doręzonego wyroku z uzasadnieniem (co nastąpiło w październiku 2004 r.). Zdaniem skarżących ustalenie, że pierwotne doręczenie było wadliwe, umożliwiało nadanie biegu złożonej wcześniej kasacji bez konieczności powtarzania czynności doręczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Słusznie skarżący zarzucają nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 393<sup>5</sup> k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 5 lutego 2005 r.).

Podniesiony przez powodów argument, że ponawianie doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem po stwierdzeniu wadliwości pierwszego doręczenia było zbędne w realiach rozpatrywanej sprawy jest przekonujący. Wprawdzie przepisy o doręczeniach ustanawiają obligatoryjny tryb postępowania, a ich naruszenie powoduje, że doręczenie nie jest skuteczne. W wypadku więc wadliwości doręczenia zapoczątkowującego bieg terminów (ustawowych lub sądowych), terminy te nie zaczynają biec. Nie można jednak zapominać, że celem doręczenia jest umożliwienie osobie procesowo uprawnionej zapoznania się z treścią przesyłki. Powodowie wyjaśnili, że doręczony ich nieuprawnionemu pracownikowi odpis wyroku z uzasadnieniem ostatecznie dotarł do ich rąk. Ich twierdzenie nie budzi wątpliwości, jeśli zważyć, że 4 listopada 2004 r. wnieśli kasację, której treść dowodzi znajomości argumentacji, zawartej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku. Z chwilą, kiedy powodowie otrzymali odpis wyroku z uzasadnieniem dokonane doręczenie stało się skuteczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 grudnia 1956 r., 2 CZ 215/56, OSPiKA 1958/6/146). Ponawianie tej czynności było więc niepotrzebne i nie rzutowało już na bieg terminów do zaskarżenia wyroku Sądu II instancji. Termin do wniesienia kasacji zaczął biec dla powodów od dnia, kiedy rzeczywiście otrzymali odpis wyroku z uzasadnieniem, a wobec braku dowodów

przeciwnych, należy przyjąć za miarodajne twierdzenie powodów, że było to w październiku 2004 r. i zachowany został termin miesiąca przewidziany w art. 393<sup>4</sup> k.p.c. na złożenie kasacji.

Kasacja wniesiona 2 listopada 2004 r. nie została skutecznie odrzucona (postanowienie o jej odrzuceniu uchylił Sąd Najwyższy postanowieniem z 10 marca 2006 r.) i musi być traktowana jako istniejący środek zaskarżenia. Tymczasem Sąd Okręgowy uznał ją za niebyłą, przyjmując, że kasacją jest odpis przesłany przy piśmie z 2 listopada 2006 r. i oceniając terminowość jej złożenia w powiązaniu z ponownie dokonanym, zbędnym doręczeniem odpisu wyroku z uzasadnieniem. Ten błąd pociągnął za sobą nietrafny wniosek o spóźnionym złożeniu kasacji przez powodów.

Nawet zresztą gdyby podzielić stanowisko Sądu Okręgowego o konieczności dokonania powtórnego doręczenia, orzeczenie nie byłoby inne. Również w tym wypadku terminowość złożenia apelacji należałoby oceniać przy uwzględnieniu faktu wniesienia jej przez powodów 2 listopada 2004 r. Środek ten zostałby zatem złożony zanim zaczął biec termin przewidziany w art. 393<sup>4</sup> k.p.c. Dominujący w orzecznictwie pogląd uznaje dopuszczalność wniesienia środka zaskarżenia przed początkiem biegu terminu do jego zaskarżenia, o ile skarżone orzeczenie już w tym czasie było wydane (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 1934 r., C I 1071/34, Zb. Urz. 1935 poz. 42, z 31 maja 1935 r., C I 2958/34, Zb. Urz. 1935, poz. 467; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1988, III CZP 29/88, OSNCP 1993/12/223; uchwałę z 2 grudnia 2003 r., III CZP 90/03, OSNC 2005/2/21). Stanowisko to akceptuje także Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę.

Z przytoczonych względów zaskarżone postanowienie należało uchylić na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>15</sup> k.p.c. i art. 3 wcześniej powołanej ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r.